Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie“ — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska“ — Wilno

Prenumerata: rocznie 12 złotych, półrocznie 6 zł., numer pojedynczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XI Wilno, dnia 10 stycznia 1937 r. Nr. 1

TREŚĆ ZESZYTU.

DZIAŁ URZĘDOWY.



WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie“ — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska“ — Wilno

Prenumerata: rocznie 12 złotych, półrocznie 6 zł., numer pojedynczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XI Wilno, dnia 10 stycznia 1937 r. Nr. 1

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

S. Paenitentiaria Apostolica

(Officium de indulgentiis).

De indulgentiis ad sacri aeris pulsum feria sexta lucrandis.

DECLARATIO

Ut ineffabilis caritatis D. N. Iesu Christi, pro redemptione humani generis in Cruce morientis, iugis inter fideles memoria perseveraret et fructus, iam inde ab anno 1740 Summus Pontifex Benedictus XIV s. r., per Apostolicas Litteras in forma brevi die 13 mensis decembris datas, partialem centum dierum indulgentiam iis largitus est, qui singulis sextis feriis, hora tertia post meridiem, ad sacri aeris pulsum hunc in effectum ab eo impetratum, quinquies *Pater* et *Ave*, ad mentem Sanctitatis Suae orantes, recitavissent. Hanc vero benignam concessionem Ss-mus D. N. Pius Pp. XI feliciter regnans, per Decretum Sacrae Paenitentiariae die 30 mensis ianuarii 1933 signatum, adiecta insuper ad Summi Pontificis mentem precatiuncula „Adoramus te, Christe, et benedicimus tibi; quia per sanctam Crucem tuam redemisti mundum“ vel alia huiusmodi, notabiliter auctam, ita confirmavit ut praescriptae preces recitari possent ad sacri aeris pulsum alia

etiam diei hora secundum diversam in diversa loca invectam consuetudinem.

Quaesitum igitur nunc est utrum ad indulgentias lucrandas necessarius omnino sit campanae sonus.

Ad quae, re mature discussa, Sacra Paenitentiaria respondendum censuit:

Firma statuta indulgentia pro recitantibus feria VI supra indicatas preces ad sacri aeris sonum in memoriam agoniae et mortis D. N. Iesu Christi, eadem indulgentia lucrifieri potest etiam in locis ubi huiusmodi sonus in more non sit, easdem, preces recitando aut primis horis post meridiem, in quas quidem incidit, iuxta veterem horarum diei computationem, hora nona, circa quam, ut Sancti Evangelistae testantur, Iesus Christus in Cruce emisit spiritum, aut alia hora, qua, secundum diversorum locorum consuetudinem, solet dicta commoratio fieri: facto verbo cum Ss-mo.

Quam quidem sententiam Sibi relatam idem Ss-mus Dominus Noster, in audientia infrascripto Cardinali Maiori Paenitentiario die 14 huius mensis impertita, benigne confirmare et in omnibus ratam habere dignatus est, eamque, quo solet modo, publici iuris fieri iussit.

Datum Romae, ex Sacra Paenitentiaria Ap., die 28 Decembris 1935.

L. † S.

L. Card. Lauri, Paentitentiarius Maior.
S. Luzio, Regens.

(*Act. Ap. Sed.* 1936, XXVIII. p. 79).

ZARZĄDZENIE ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

W sprawie nabożeństwa w dniu Imienin Pana Prezydenta.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 9. I. 1937 r. Nr. 3/L.

W związku ze zbliżającym się dniem imienin P. Prezydenta Rzeczypospolitej Kurja przypomina zarządzenie Nr. 17235 z dnia 30. III. 1934 r. („Wiad. Archid.“ z 1934 r. Nr. 7, str. 107).

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kanclerz Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

W sprawie Krucjaty Eucharystycznej.

(Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej 1936 r. Nr. 11—12, str. 832).

KURATORJUM
OKRĘGU SZKOLNEGO POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU
dnia 6 listopada 1936
Nr. I — 55333/36
Sprawa: Krucjata Eucharystyczna

Do
Chełmińskiej Kurji Biskupiej
w Pelplinie

Na pismo z dnia 23. X. 1936 r. Nr. 3700/36.

Ministerstwo wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 21 października br. Nr. II P. 7544/36 zawiadomiło, że kwestja Krucjaty Eucharystycznej w szkołach powszechnych znajduje się obecnie w końcowem stadjum załatwienia i że odpowiednie zarządzenia oraz regulamin zostaną wkrótce wydane. Koła szkolne Krucjaty Eucharystycznej opierać się będą w swej organizacji na zasadach zgodnych z obowiązującemi przepisami, w szczególności z rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religij katolickiej (Dz. U. Min. W. R. i O. P. z r. 1927, Nr. 2, poz. 25), wydanem w związku z art. 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 324) o zatwierdzeniu układu ze Stolicą Apostolską (Konkordat) oraz ze Statutem publicznych szkół powszechnych siedmioletnich (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z r. 1933, Nr. 14, poz. 194).

R. Andersen
Radca Kuratorjum

Ubezpieczenie służby kościelnej.

(„Wiadom. Diec.“ — Organ Kurji Diec. w Katowicach, 1936 r. N. 12 Str. 474).

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał dnia 16. II. 1936 r. (znak aktu: L. Rej. 5405/33) następujący wyrok:

"... Powiatowa Kasa Chorych w B. orzeczeniem z 11-go czerwca 1931 r. stwierdziła, że Franciszek W. z tytułu swego zatrudnienia w charakterze *kościelnego* w S. i Jan F. oraz J. P. z tytułu zatrudnienia swego w charakterze *grabarzy* w S. podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w myśl ustawy z 19 maja 1920 r. (p. 272 Dz. Ust.) i w związku z tem zobowiązała *urząd parafjalny* w S. do zapłacenia składek ubezpieczeniowych za okres, oznaczony w tem orzeczeniu.

Starosta w B. decyzją z dnia 1 października 1932 roku nie uwzględnił odwołania, wniesionego przez ks. prob. G. w imieniu urzędu parafjalnego w S., i w uzasadnieniu, powołując się na art. 19 wymienionej wyżej ustawy, zazna-

czył, że W., F. i P. podlegają obowiązkowi ubezpieczenia chociaż pobierają świadczenia od osób trzecich, a to bez względu na to, czy świadczenia te powiększają ich płacę podstawową, czy też stanowią jedyne ich wynagrodzenie, że w myśl reskryptu Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 27 czerwca 1928 r. Nr. 290 U III, wydanego na podstawie wyjaśnienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, należy za pracodawcę służby kościelnej uważać proboszcza i że proboszcz w myśl art. 15 i 52 powyższej ustawy obowiązany jest do ubezpieczenia tejże służby, oraz odpowiada za należne za nią składki.

Urząd Wojewódzki w Katowicach orzeczeniem z 18 kwietnia 1933 roku, wydanem w załatwieniu dalszego odwołania urzędu parafjalnego, zastąpionego przez ks. prob. G., zatwierdził decyzję Starosty z powodów w niej przytoczonych.

Na to orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego wniósł urząd parafjalny, działając przez ks. G., skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył co następuje:

Tak zaskarżone orzeczenie jak i zatwierdzona niem decyzja Starosty skierowane zostały do urzędu parafjalnego i widocznie też z tego powodu ks. prob. G. oznaczył skargę jako wniesioną w imieniu urzędu parafjalnego. Gdy jednak zaskarżonem orzeczeniem, jak to okazuje się z jego motywów, uznano za pracodawcę i za zobowiązanego do zapłacenia składek ubezpieczeniowych nie urząd parafjalny, lecz proboszcza ks. G., Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał skargę za wniesioną istotnie w jego własnem imieniu.

Skarżący powołuje się na rodzaj funkcyj spełnianych przez W. F. i P. i wywodzi m. in., że oni *nie pozostają z nim w stosunku służbowym i że on nie będąc ich pracodawcą, nie odpowiada za składki ubezpieczeniowe za nich.*

Władza pozwana i Kasa Chorych jako osoba przypozwana podnoszą w odpowiedzi na skargę, że skarżący powołał W., F. i P. do pełnienia służby względnie był uprawniony do tego powołania.

Rozpatrując te wywody, należy zaznaczyć, że już Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił to w wyroku z 25-go kwietnia 1933 r. L. Rej. 3901/30 w sprawie ze skargi ks. Józefa Slazyka w Wielopolu Skarżyńskim (Zb. wyr. 643 A.), *iż osoba przyjmująca osoby inne do pracy, a nawet kierująca następnie ich pracą przez to samo nie staje się jeszcze ich pracodawcą.* W wspomnianej wyżej ustawie z 19 maja 1920 r. nie określono istoty pojęcia pracodawcy. Przyjąć wobec tego należy, że prawodawca ma w tej ustawie na myśli *pracodawców w znaczeniu zwyczajnem*, a zatem *osoby, które na swój rachunek i na swoje ryzyko zatrudniają pracowników.* Obojętnem jest przy tem, czy dana osoba osobiście zawiera umowę o pracę i kieruje nią, czy też działa za pośrednictwem swoich zastępców lub pełnomocników. Ks. G. mógłby być wobec tego osobiście uważany za pracodawcę W., F. i P. tylko w tym razie, gdyby oni byli zatrudnieni na jego rachunek i na jego ryzyko, a więc pełnili posługi na jego rzecz. Ten warunek jednak nie jest spełniony. Niespornem jest bowiem, że W. jako kościelny pełni obowiązki wyłącznie na rzecz kościoła względnie parafjan, F. i P. jako grabarze zajmują się tylko chowaniem zmarłych.

Gdy zaś skarżącego uznano za pracodawcę a to uznanie jako nieuzasadnione już samo dowodzi bezpodstawności obciążenia skarżącego obowiązkiem zapłacenia składek, Najwyższy Trybunał Administracyjny nie potrzebował rozpatrywać dalszych wywodów skarżącego, zmierzających do wykazania, że W., F. i P. ze względu na rodzaj swoich funkcyj i wynagrodzenia nie mogą

być uważani za zatrudnionych na podstawie stosunku roboczego względnie służbowego, a tem samem za podlegających w myśl art. 3 ustawy z 19 maja 1920 r. obowiązkowi ubezpieczenia.

Kierując się temi rozważaniami należało uchylić zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą...."

Sąd Najwyższy w sprawie Kurji Diecezjalnej i gmin kościelnych.

(Wiadom. Diec. — Organ Kurji Diec. w Katowicach 1936 r. N. 12. Str. 476).

a) Kurja Diecezjalna jest osobą prawną.

b) Kurja Diecezjalna nie jest właścicielką majątku poszczególnych parafij.

c) Konkordat zniósł gminy kościelne.

Dnia 22. V. 1936 r. wydał Sąd Najwyższy w Warszawie (C III 984/35) wyrok w sprawie grabarza L. z parafji Ch. przeciw Kurji Diecezjalnej w Katowicach. Sąd uwolnił Kurję Diecezjalną od zapłaty pretensyj, które grabarz miał do parafji Ch., i orzekł, że „skarga powinna być skierowana przeciwko kościołowi właściwej parafji".

„Rozpoznając sprawę w granicach skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy zważył co następuje:"

„Nie może być uznane za trafne zapatrywanie pozwanej, jakoby Kurji Biskupiej nie służyła pozycja osoby prawnej, która to kwestja ma doniosłość z uwagi na art. 65 kpc. *Według nauki bowiem prawa kanonicznego stoi Kurja Diecezjalna na równi z osobami prawnemi uznanemi wyraźnie w prawie kościelnem* (cfr. zwłaszcza komunikat Min. Sprwiedl. z 15. 5. 1926 r. Dz. Urzęd. str. 175) *może zatem w zakresie praw powierzonych swemu zarządowi być stroną procesu.* Błędne są jednak również wywody skargi kasacyjnej, że wbrew temu, co powiedział Sąd Okręgowy w wyroku zapadłym w poprzednim sporze, uznały w obecnym procesie sądy niższej instancji *gminę kościelną* jako podmiot właściwy do wystąpienia przeciwko niemu z pozwem. Jako osobę legitymową bowiem określił w niniejszym procesie tak Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny *nie gminę kościelną lecz kościół.* Jedno i drugie określenie ma zupełnie inne znaczenie. Coprawda tak gmina kościelna jak i kościół obejmują zespół wiernych przydzielonych do wspólnego kościoła pewnego obwodu. Atoli gminy kościelne są utworami pruskiego powszechnego prawa krajowego i wyczerpują w organizacji kościelnej podmioty prawne we wspomnianych obwodach. Kościoły natomiast czerpią swą osobowość prawną z przepisów prawa kanonicznego i nie wykluczają istnienia obok nich w tym samym obwodzie dalszych podmiotów wchodzących w zakres organizacji kościoła. Tak więc w tej samej parafji istnieją przede wszystkiem oprócz kościołów beneficja, posiadające osobowość prawną. *Z chwilą wejścia w życie konkordatu z 10. 2. 1925 roku wygasły gminy kościelne a prawa i obowiązki ich przeszły w drodze uniwersalnej sukcesji na te podmioty prawa kanonicznego, które w danej gminie kościelnej według prawa kanonicznego istniały* i to w miarę tego, jak w myśl powyższego prawa uczestniczyły one we wspomnianych prawach i obowiązkach. Powód zatem chcąc dochodzić roszczenia swego wobec podmiotu legitymowanego, powinien stwierdzić, który z podmiotów uznanych przez prawo kanoniczne jest obecnie dzierżycielem tej części majątku dawniejszej gminy kościelnej, do

której należy cmentarz i troska nad nim. Sąd Apelacyjny ustala, że podmiotem tym jest kościół parafji św. Barbary.

Skoro powód przeciwko temu ustaleniu nie podnosi żadnego uzasadnionego zarzutu, a w żadnym razie nie wykazuje a nawet nie twierdzi, aby cmentarz parafji św. Barbary w .... należał do zarządu Kurji Biskupiej w Katowicach, przeto niema podstaw do uznania wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach za wadliwy.

Tem samem skarga kasacyjna jako nieuzasadniona ulec musi oddaleniu na zasadzie art. 436 kpc".

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 października 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych i Opieki Społecznej w sprawie wykonania ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o grobach i cmentarzach wojennych.

(Dz. U. R. P. 1936 r., Nr. 85, poz. 595).

Na podstawie art. 8 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 311) zarządza się co następuje:

§ 1. (1) Do zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych należą:

a) zatwierdzenie planów cmentarzy wojennych,

b) sprawy, dotyczące sprowadzenia zwłok z obcego państwa i chowania ich na cmentarzach wojennych,

c) udzielanie pozwoleń na wywiezienie zwłok z cmentarza lub grobu wojennego poza granice Państwa.

(2) W sprawach, określonych w ustępie (1), Minister Spraw Wewnętrznych działa w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych.

§ 2. (1) Do zakresu działania wojewody należą:

a) sprawy ekshumacji i przeniesienia zwłok z cmentarza lub grobu wojennego na inny cmentarz lub do innego grobu wojennego,

b) udzielanie pozwoleń na remont lub budowę grobowców, na wznoszenie pomników, na wykonywanie robót ziemnych i innych urządzeń na cmentarzach wojennych oraz zatwierdzanie projektów budowy pomników i projektów innych urządzeń,

c) udzielanie pozwoleń na dokonywanie zdjęć fotograficznych poszczególnych mogił wojennych,

d) sprawy, dotyczące ogólnego zarządu cmentarzy wojennych, a w szczególności sprawy związane z ewidencją, remontem i utrzymaniem grobów i cmentarzy wojennych oraz sprawy związane z uregulowaniem własności gruntów, zajętych pod cmentarze wojenne.

(2) W sprawach, określonych w ustępie (1), wojewoda działa w porozumieniu z odnośnemi władzami wojskowemi.

§ 3. (1) O zamierzonej z urzędu ekshumacji zwłok z grobu wojennego władza zawiadamia rodzinę zmarłego, jeżeli miejsce zamieszkania jest wiadome.

(2) W zawiadomieniu władza wezwie rodzinę zmarłego do oświadczenia w oznaczonym terminie, czy nie zamierza przed terminem projektowanej ekshumacji zabrać zwłoki z cmentarza lub grobu wojennego w celu pochowania ich w grobie rodzinnym lub na ogólnym cmentarzu grzebalnym.

§ 4. (1) Bezpośrednie czuwanie nad stanem grobów i cmentarzy wojennych należy do zarządu właściwej gminy.

(2) W razie uszkodzenia grobu lub jakichkolwiek urządzeń na cmentarzu wojennym zarząd gminy obowiązany jest o tem zawiadomić wojewodę.

§ 5. W razie przekazania przez wojewodę razem z odnośnemi funduszami gminie obowiązku utrzymywania grobów i cmentarzy wojennych lub też w razie bezpłatnego przejęcia przez gminę tego obowiązku, do zarządu gminy należy stała konserwacja oraz remont grobów i naprawa wszelkich uszkodzeń na cmentarzach wojennych.

§ 6. W razie przekazania przez Ministra Spraw Wewnętrznych zrzeszeniom lub instytucjom społecznym obowiązku utrzymywania grobów i cmentarzy wojennych nadzór nad wykonywaniem przez te zrzeszenia i instytucje ich obowiązków sprawuje wojewoda.

§ 7. Czynności, związane z czuwaniem nad stanem cmentarzy i grobów wojennych oraz z utrzymaniem tychże, jeśli chodzi o groby wojenne, znajdujące się na cmentarzach wojskowych, albo o części cmentarzy wojennych, zajęte przez groby osób wojskowych, nie będące grobami wojennemi w znaczeniu ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, wykonywają zarządy gmin i instytucje, określone w § 6, w porozumieniu z właściwemi władzami wojskowemi.

§ 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych: *Sławoj Składkowski*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

DUSZPASTERZ JAKO KATECHETA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

Referat, wygłoszony na V Kursie Duszpasterskim w Wilnie, dnia 10 listopada 1936 roku.

(4)

Nauczaniem religji w szkołach zadowolnić się nie można, gdyż — jak się rzekło — w wielu miejscach szkół niema, nie we wszystkich szkołach nauka stoi na odpowiednim poziomie i nie wszystkie dzieci kończą szkołę powszechną, nawet czterechoddziałową, która nadto nie daje całokształtu wiadomości katechizmowych, potrzebnych chrześcijaninowi w życiu codziennem. Stąd wyłania się potrzeba organizowania katechizacji młodzieży pozaszkolnej, oraz uzupełnienie katechizacji młodzieży szkolnej. Młodzież pozaszkolna na wsi mniej więcej po roku 14 życia znajduje się w najniebezpieczniejszym okresie tak zwanego dojrzewania, który zadecyduje stanowczo, a przeważnie i nieodwołalnie o całem przyszłem życiu moralnem chrześcijanina. W tym okresie młodzież potrzebuje najwięcej ojcowskiej opieki duszpasterza, który ma jej pomóc w urwaniu łba hydrze i zduszeniu centaurów,

czyhających na nią zewsząd. Pomoc ta między innemi ma być okazana przez odpowiednią katechizację, która jest konieczna jeszcze i z tego względu, że młodzież dopiero w tym czasie zaczyna sama interesować się zagadnieniami religijnemi. Wprawdzie pierwsze przejawy krytycznego stosunku do prawd religijnych i pierwsze przebłyski zwątpienia zjawiają około 8 r., ale zwykle są one krótkotrwałe i zmienne, mijają nierozwiązane wskutek braku zdolności myślenia abstrakcyjnego, oraz braku czasu przy nauce innych przedmiotów. Dziecko w tym czasie ślepo wierzy, modli się za przykładem innych i prostodusznie przystępuje do sakramentów św. W okresie zaś dojrzewania dziecko-młodzież pragnie zrozumieć to, w co dotychczas tylko wierzyło. Uczucia religijne, oparte na sądach narzuconych, szukają teraz oparcia na sądach własnych, na przemyślanym samodzielnie stosunku do Boga. W zależności od siły poprzedniej religijności zachwianie się przekonań, a raczej uczuć religijnych, budzi pustkę wewnętrzną, a zarazem lęk i grozę, wyrzuty sumienia i zniechęcenie do siebie. Młodzież często targana jest pragnieniem niezachwianej wiary jak dotąd, a zarazem i niemożliwością takiego wierzenia jak dotąd. Stąd wypływają u jednych napady pobożności, posuniętej do bigoterji, szczególnie u dziewcząt, a u drugich chwilowe albo stałe porywy bezbożności. Na rezultat takiego zmagania się wewnętrznego wywiera olbrzymi wpływ otoczenie, a przedewszystkiem odpowiednie ustosunkowanie się duszpasterza. Jeżeli młodzież znajdzie w nim przyjaciela i ojca, który z wyrozumiałością będzie słuchał jej zwierzeń i wątpliwości odpowiednio usunie, pójdzie za nim z radością i wdzięcznością przez całe życie. Ale jeżeli będzie inaczej, może nastąpić czasowy lub stały — częściowy lub zupełny zanik religijności.

Z powyższego wynika, że katechizacja młodzieży pozaszkolnej jest rzeczą może najtrudniejszą i najkonieczniejszą ze wszystkich obowiązków duszpasterskich. Dlatego Kodeks prawa kanonicznego poleca osobno organizować nauczanie religji młodzieży po pierwszej Komunji św.[1]), a Dekret św. Kongregacji Soborowej żąda powołania osobnego Diecezjalnego Urzędu Katechetycznego, któryby między innemi kontrolował katechizację po parafjach i troszczył się o uświadomienie religijne młodzieży pozaszkolnej. Z pośród wielu sposobów katechizacji tej młodzieży,

---

[1]) Can. 1334.

o których mówiłem w roku ubiegłym, najodpowiedniejszy według mnie jest t. zw. dziesiętny. Polega on na zgromadzeniu 10 dziewcząt — młodzieńców, którzy pod osobistym kierownictwem duszpasterza uczą się w określonym czasie większego katechizmu. Po ukończeniu tworzą grupę katechistów dziesiętników, z których każdy obowiązuje się zgromadzić koło siebie dziewięciu rówieśników do wspólnego uczenia się większego katechizmu, szerząc wśród nich czasopisma, książki i t. p. Przygotowani w taki sposób zobowiązują się znowu do organizowania dziesiątek i t. d. zanim się nie obejmie całej młodzieży w parafji. Trzeba nadto wykorzystać w tym celu istniejące organizacje parafjalne, np. Żywego Różańca, Trzeciego Zakonu, Akcji Katolickiej, której Dekret św. Kongregacji Soboru oddaje pierwszeństwo w dziele katechizacji młodzieży. (C. d. n.)

X. M. Sopoćko.

CZEGO ZABRANIA USTAWA PRZECIWALKOHOLOWA?

Urzędowa walka z alkoholizmem ma już u nas swoją historję. Pierwotna ustawa przeciwalkoholowa została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej 23 kwietnia 1920 r. Ustawa ta została obostrzona nowelizacją z 27 stycznia 1922 r., a osłabiona nowelą z 21 marca 1931 roku, a ostatnio, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 października 1934 r., doznała nowego okrojenia (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 221 i Nr. 96, poz. 863).

Pogorszenie ustawy głównie objawia się w tem, że gminom odjęto prawo głosowania za usunięciem ze swego terenu miejsc sprzedaży napojów alkoholowych, że dopuszcza się niczem nieograniczoną liczbę koncesyj na sprzedaż alkoholu, że napoje alkoholowe mogą zawierać jakikolwiek, choćby najwyższy, procent alkoholu.

Skutki takiego prawnego stanu rzeczy nie kazały długo na siebie czekać, bo kiedy w roku 1934 wypito 25 milj. litrów spirytusu 100°, to w roku następnym na ten cel zużyto już 31 milj., pomimo, że w tym czasie kryzys nie zelżał, siła podatkowa obywateli nie wzrosła. Dlatego każdy, komu droga jest przyszłość Ojczyzny i Kościoła powinien wykorzystać wszelkie możliwości, aby klęskę alkoholizmu przynajmniej zmniejszyć, bo wzrost tej klęski czyni spodziewane dochody monopolu spirytusowego zgoła złudnemi; przy wzrastającym bowiem alkoholiźmie zwiększają

się z konieczności wydatki opieki społecznej tak państwowej, jak prywatnej, a zmniejsza się ogólny dobrobyt społeczny. Ciekawem jest, że pomiędzy zatrzymanymi przez policję za opilstwo, najwięcej jest bezrobotnych.

Obecna ustawa przeciwalkoholowa zabrania następujących czynności:

„**Art. 8.** *Zakazuje się sprzedaży detalicznej lub innego detalisznego pozbycia, tudzież podawania do spożycia w lokalach i miejscach publicznych napojów, zawierających jakiekolwiek ilości alkoholu:*

a) nieletnim do lat 21 lub uczniom *wszelkiego rodzaju szkół niższych i średnich bez względu na ich wiek;*

b) *innym spożywcom* **wzamian za zboże lub inne wytwory gospodarstwa** *wiejskiego, albo* **na pokrycie zobowiązań** *lub* **za wykonaną pracę“.**

Artykuł powyższy nie wyłącza z zakazu ani piwa, ani wina, a więc młodzieży niepełnoletniej, ani też uczniom, choćby pełnoletnim, nie wolno sprzedawać pod żadną postacią alkoholu. Mamy mocne oparcie w tym artykule, aby młodzieży wogóle zakazać używania trunków choćby najlżejszych. Niech młodzież, w jakikolwiek sposób od nas zależna, naprawdę będzie abstynencka. Twórzmy kółka abstynenckie w SMK.

Ustęp b) art. 8 ma wielkie znaczenie dla wsi, gdzie nieraz żyd karczmarz przyjmuje zboże i inne produkty wiejskie, często pochodzące z kradzieży, na wymianę za wódkę. Nie wolno wódką spłacać żadnych należności, ani też w ten sposób wynagradzać za wykonaną pracę (tłoki wiejskie).

„**Art. 9.** (1) *Należności, skredytowanych za napoje alkoholowe, sprzedane detalicznie lub pozbyte detalicznie w inny sposób, a zwłaszcza za podane na miejscu do spożycia,* **nie można dochodzić w drodze skargi.** *Umowy zastawu i poręki, zawarte w celu zabezpieczenia takich należności,* **są prawnie nieważne“.**

Powyższy artykuł powinien odstraszyć sprzedawców, aby nie dawali trunków do wypicia na kredyt, bo takie należności prawnie są nieściągalne.

„**Art. 4.** *Zakazuje się sprzedaży i podawania napojów alkoholowych poza piwem:*

a) w pociągach *oraz na całym obszarze zabudowań kolejowych, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i restauracyj, oraz bufetów kolejowych*;

b) *na całym obszarze zabudowań koszarowych* **i w obozach wojskowych,** *z wyjątkiem kasyn wojskowych, o ile władze wojskowe zezwolą;*

c) *na całym obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych, w pomieszczeniach* **straży ogniowej,** *oraz w lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych;*

d) **w domach ludowych** *oraz w pomieszczeniach i miejscach, w których odbywają się przetargi publiczne;*

f) *w miejscowościach, w których celem utrzymania porządku i spokoju publicznego organy administracyjne zakażą sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych na czas wyborów, poboru wojskowego lub mobilizacji,* **tłumnych zebrań ludności,** *oraz w soboty i inne* **dni wypłat robotnikom od godziny 14-ej;**

g) *w lokalach oddanych do użytku służby publicznej;*

h) *w dni świąteczne od godziny* **6-ej do 14-ej.**

W powyższym artykule ważnym dla nas jest punkt f), na mocy którego można uzyskać zakaz sprzedaży alkoholu podczas tłumnych zebrań ludności i w dni wypłat robotnikom. Wniosek w tej sprawie należy kierować do Ministra Spraw Wewnętrznych. Festy nasze jakże często są obrazą Boga przez panujące na rynku i po szynkach pijaństwo, — postarajmy się więc zawczasu o usunięcie takiego zgorszenia!

„Art. 5. (1) *Nie mogą być nadane zezwolenia na miejsca (lokale) detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych* **z wyszynkiem,** *znajdujące się w odległości krótszej niż* **100 metrów,** *od zewnętrznych granic budynków, w których mieszczą się* **kościoły, klasztory** *lub świątynie wyznań, w Państwie uznanych,* **szkoły, zakłady naukowe i wychowawcze, sądy, więzienia, dworce i stacje kolejowe, przystanie statków, koszary,** *zakłady zatrudniające więcej niż 50 robotników, oraz od zewnętrznych granic cmentarzy*". — Wyjątki są dopuszczalne przy porozumieniu Prezesa Izby Skarb. z Wojewodą.

Przekroczenia przepisów art. 4, 5 i 8 ustawy jest karalne grzywną do 300 zł. lub aresztem do dwóch tygodni, przy powtórzeniu przestępstwa grzywna podnosi się do 500 zł., a areszt do 4 tygodni. Obie kary mogą być nałożone łącznie (art. 10).

Powyższym karom podlega i ten, kto w stanie nietrzeźwości znajduje się w miejscu publicznem bez względu na swoje zachowanie, również tak samo karany jest ten, **kto drugiego do stanu nietrzeźwości doprowadził** (art. 11).

Kto po godzinie, prawnie przepisanej przebywa w lokalu detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych, będzie karany

grzywną do 200 zł., gospodarz zaś lokalu, nie wypraszający gościa po godzinie przepisanej jest karany grzywną do 300 zł. lub aresztem do 2 tygodni (art. 12).

Przekraczający punkt b) art. 8 i art. 9 ulegają karze do 1000 zł. i aresztu do 6 tyg. (art. 13). — Do orzekania o czynach przestępczych, przewidzianych w niniejszej ustawie, powołane są powiatowe władze administracji ogólnej.

W roku bieżącym od 12 do 14 września włącznie odbędzie się w Warszawie Pierwszy Międzynarodowy Katolicki Kongres Przeciwalkoholowy. Od działaczy katolickich zależy, aby my, gospodarze Kongresu, nie musieli się wstydzić za stan walki z alkoholizmem w Polsce. Wytężmy i to natychmiast wszystkie siły, by do skrajnych możliwości wyzyskać wszystkie uprawnienia ustawy przeciwalkoholowej. Niech Akcja Katolicka za najbliższe swe zadanie weźmie, i to jako zadanie palące, troskę o trzeźwość katolików i o katolicki ruch przeciwalkoholowy, popierając go całym swym aparatem i środkami, jakiemi rozporządza. Czas nagli, a więc róbmy od zaraz, co nam czynić należy.

X. J. Matulewicz.

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Obrady Archidiecezjalnej Rady Akcji Katolickiej. — Stosownie do art. 15 regulaminu w dniu 30 grudnia 1936 r. w lokalu Arch. Instytutu Akcji Katolickiej odbyło się doroczne posiedzenie Arch. Rady Akcji Kat. pod przewodnictwem nowomianowanego prezesa dr. Florjana - Feliksa Świeżyńskiego.

Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania z prac rocznych Instytutu, zaznajomiono się z preliminarzem na r. 1937 i omówiono projekty pracy. W r. 1936 przybyło na terenie archidiecezji przeszło 100 nowych oddziałów poszczególnych stowarzyszeń, a liczba członków zwiększyła się o 3.496 osób. W r. 1936 Instytut zaczął wydawać ulotki katechizmowe, 5-ciogroszowe pismo codzienne i wznowił wydawanie miesięcznika „Wiadomości Akcji Katolickiej“ oraz nabył drukarnię.

Duchowieństwo archid. wileńskiej na Fundusz Obrony Narodowej. — Duchowieństwo Archidiecezji wileńskiej złożyło na ręce JE. Ks. Biskupa Gawliny — Biskupa Polowego 15 tysięcy złotych na Fundusz Obrony Narodowej.

STOLICA APOSTOLSKA.

Przemówienie wigilijne Ojca św. — W wigilję Bożego Narodzenia Ojciec św. Pius XI wygłosił przed mikrofonem przemówienie, które było transmitowane przez szereg rozgłośni w całym świecie. Tym razem Papież, który, jak wiadomo, jest chory od paru tygodni, przemawiał leżąc w łóżku. Mowę powyższą podajemy w streszczeniu:

Na wstępie Ojciec św. wyraził, iż dzisiaj czuje się myślą i sercem bardziej niż kiedykolwiek bliski Kolegjum Kardynalskiego oraz całej wielkiej rodziny katolickiej, myślą i uczuciem, które zwyciężają wszelką przestrzeń i czas. Na życzenia, złożone przez kardynała dziekana, jako też napływające liczne ze wszystkich stron świata, Papież odpowiedział najgorętszemi ojcowskiemi życzeniami, zanosząc modły o obfite łaski Boskie.

Przypomniawszy, iż przy takich sposobnościach zwykł zawsze otwierać duszę swoją, dając wyraz swym niepokojom i obawom, Ojciec św. wskazał na tak liczne ciężkie doświadczenia, jakie ostatnie czasy sprowadziły na cywilizowaną społeczność ludzką i na Kościół. Papież nie omieszkiwał nigdy wskazywać te tak rozliczne niebezpieczeństwa, nawołując do pilnej czujności i jedności woli w obliczu propagandy i wysiłków wrogów, działających zawsze na szkodę najbardziej podstawowych dóbr społeczeństwa, rodziny i jednostki. A przedewszystkiem Ojciec św. przypominał owe najwłaściwsze środki zaradcze, jakiemi są prawda, sprawiedliwość i miłosierdzie braterskie, których jedynym spadkobiercą i nauczycielem jest Kościół katolicki, ustanowiony przez Boga.

Dowodem a zarazem przestrogą przed niebezpieczeństwami, jakie grożą szczególnie Europie ze strony antychrześcijańskiej akcji wywrotowej, niechaj będzie to, co się dzieje w dobie obecnej w ciężko doświadczonej Hiszpanji.

Papież zwraca również uwagę na fakt, iż każdy, ktoby się nawet szykował do walki z komunizmem bezbożniczym, lecz wyznaje idee błędne i szkodliwe, współpracuje chociażby tylko bezwiednie z tymi, których zwalcza w swem mniemaniu, a zarazem utrudnia zbawienną działalność Kościoła katolickiego oraz przeciwdziała jej. Dla tych to przyczyn Ojciec św. ponawia swój apel do Episkopatu, duchowieństwa i świeckich, a całkiem szczególnie do Akcji Katolickiej, by przyczynili się jak najskuteczniej do ocalenia społeczeństwa, znajdującego się w niebezpieczeństwie. Ojciec św. pokłada ufność w Miłosierdziu Bożem, któremu szczególniej jest miłe tchnienie niewinności, płynące do Nieba od białych zastępów dzieci, oraz zadośćuczynienie, jakie Mu ofiaruje tyle dobrych dusz cierpiących.

Dobroć Boska, mówił Papież, pozwala Mu przyczynić się do tych modlitw zadośćczyniących, a to dzięki nawiedzeniu Go cierpieniem, zaoszczędzanem Mu dotąd zawsze, które jednakże wynagradzają Mu hojnie modły, zanoszone o Jego zdrowie do Boga przez wiernych w całym świecie. Ojciec św. dziękuje swoim dzieciom za dowody tak wielkiej miłości, oraz ofiaruje swe cierpienie na chwałę Bogu, której uwłacza się dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek, ofiaruje swój ból na intencję nawrócenia grzeszników, na intencję pokoju, Kościoła, a w szczególności tak ciężko doświadczonej najdroższej Hiszpanji.

Zwracając swą myśl ku radosnym pociechom, których nie brak nigdy Jego ojcowskiemu sercu, Papież przypomina piękną manifestację na Jego rzecz ze strony Świętego Kolegjum, Episkopatu, duchowieństwa i wszystkich wiernych z okazji 80-lecia Jego urodzin; przypomina międzynarodowy kongres i światową wystawę prasy katolickiej, otwarcie nowego gmachu Kongregacyj i Papieskiej Akademji Nauk. Wreszcie wspomina Ojciec św. o 1900-leciu nawrócenia św. Pawła Apostoła i 1600-leciu śmierci św. Sylwestra Papieża.

Ponowiwszy raz jeszcze swe gorące pragnienie, by zapanował pokój, Ojciec św. udzielił wszystkim swym

dzieciom, rozsianym po całym świecie, szczególniejszego błogosławieństwa apostolskiego.

Nominacja nowego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce. — Ojciec św. zamianował Arcybiskupa tyt. Syrakuz, Filipa Cortesi, Nuncjuszem Apostolskim w Warszawie.

Nowy Nuncjusz Apostolski w Polsce urodził się w r. 1876 na Sycylji. Od roku 1910 mgr. Cortesi zajmuje kolejno stanowiska sekretarza a następnie audytora Nuncjatury w Kolumbji, Argentynie, Brazylji. W r. 1921 został mianowany Nuncjuszem Apostolskim w Chile, a w 1926-ym w Argentynie i Paragwaju. W czerwcu 1936 roku Arcybiskup Cortesi został mianowany Nuncjuszem w Madrycie, jednak z powodu wojny domowej w tym kraju nie mógł objąć swego stanowiska.

Rządy państw wobec choroby Ojca św. — W dzień noworoczny do Watykanu przybył minister pełnomocny Angji, by osobiście złożyć w imieniu swego monarchy życzenia rychłego powrotu do zdrowia Ojca św. Podobnie uczynił imieniem prezydenta republiki ambasador francuski. Wszyscy inni ambasadorowie i ministrowie pełnomocni przesłali analogiczne życzenia swoich rządów i panujących już wcześniej, w okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku.

O zjednoczenie chrześcijan. — W r. 1936 upłynęło 20 lat od zatwierdzenia i rozszerzenia na cały Kościół katolicki przez Papieża Benedykta XV t. zw. „Oktawy modlitw". Oktawę tę odprawia się odtąd corocznie na całym świecie w ustalonym terminie: 18—25 stycznia na intencję zjednoczenia wszystkich chrześcijan pod wspólną Głową widzialną, którą jest Namiestnik Chrystusowy, Bisk. Rzymski. Stąd to — w skrócie — oznacza się tę intencję: „o zjednoczenie Kościołów". Biorący udział w „Oktawie modlitw" dołączają jednak z reguły również prośby o nawrócenie pogan.

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

W KRAJU

Ofiara duchowieństwa diecezji płockiej na F. O. N. — Duchowieństwo diecezji płockiej złożyło na F. O. N. w grudniu ub. r. 10.052 zł, nie licząc ks. prefektów etatowych, którzy składają ofiary bezpośrednio w swych szkołach. Duchowieństwo miasta Płocka (bez prefektów szkół średnich) złożyło jednorazowo 1612 zł.

Nowe pismo do walki z bezbożnictwem. — Wydawane przez Księży Jezuitów czasopismo „Wiara i życie", które było pewnego rodzaju dopełnieniem miesięcznika „Sodalis Marianus", począwszy od stycznia 1937 r. zmienia dotychczasowy charakter. Przedewszystkiem uniezależnia się bardziej od „Sodalisa" a następnie za najważniejsze swoje zadanie obiera sprawę walki z bezbożnictwem. Zagadnienia apologetyczne będą głównym przedmiotem jego zainteresowań.

W artykule programowym zeszytu styczniowego, który już ukazał się w sprzedaży, redaktor ks. Stanisław Wawryn T. J. tak ujmuje cel, który odtąd przyświecać będzie pismu:

„Obronie wiary przed zalewem bezbożnictwa pragnie w sposób szczególny poświęcić się nasze pismo i w miarę sił służyć społeczeństwu zwłaszcza młodemu pokoleniu, które walkę z ateistycznym komunizmem odważnie podjęło.

Uważamy to za główny program apologetyczny. Dziś nie chodzi już tylko

o obronę tej czy innej prawdy wiary, o obronę tego czy innego posterunku, chodzi o obronę samej wiary i jej podstaw, istnienia Boga. Okoliczność ta zmusza do uczenia się katechizmu, lecz i znajomość katechizmu nie wystarczy. Organ nasz podawać będzie zatem te podstawy wiary nie tylko poto, aby umacniać wiarę samych katolików świeckich — o nich głównie chodzi — ale aby z nich wyrabiać prawdziwych obrońców religji i jej propagandystów.

Chodzi nam o katolika bojowego. Człowiek bojowy nie znaczy jednak człowiek nienawiści. Podejmujemy walkę ze złem, ze złem największem, jakiem jest bezbożnictwo dla człowieka — nie walkę z człowiekiem, dla którego pragniemy zachować cały szacunek i miłość chrześcijańską".

Poza sprawami, dotyczącemi walki z bezbożnictwem, pismo omawiać będzie również wszelkie inne zagadnienia, związane z życiem religijnem i społeczno kulturalnem, a przedewszystkiem aktualne problemy chwili. Każdy zeszyt obok artykułów będzie zawierał stałe rubryki: „Sygnały", mające na celu zwracanie uwagi opinji katolickiej na grożące Kościołowi niebezpieczeństwo i osiągnięcia pozytywne, „Co i jak piszą?", „Po obu stronach frontu", odpowiedzi na pytania czytelników i dział recenzyjny. Na czasopismo to powinni zwrócić uwagę wszyscy kierownicy Stowarzyszeń Katolickich.

Ostrzeżenie przed oszustami. — Kurja Metropolitalna obrz. łac. we Lwowie przestrzega duchowieństwo przed dwoma osobnikami, którzy legitymując się poświadczeniami, wyłudzonemi od Urzędów parafjalnych i księży, sprzedają tekstylja (przeważnie dywany i płótna) za cenę przewyższającą ich wartość.

W sprawie religijnego wychowania dzieci wola rodziców jest czynnikiem decydującym. — Dnia 22 grudnia r. ub. posłanka Prystorowa zgłosiła w sejmie interpelację do p. Ministra W. R. i O. P. w sprawie tarć na terenie szkół powszechnych, zapytując: „czy Pan Minister stoi na stanowisku niedopuszczania do szkół powszechnych żadnych rozgrywek partyjnych i politycznych pomiędzy starszymi i obrony duszy dziecięcej, jej niezłomnych praw do czystej atmosfery, dalekiej od walk politycznych i czy Pan Minister w sprawie wychowania religijnego dzieci liczy się z wolą rodziców, jako czynnikiem decydującym".

Skazanie wydawcy „Płomyka" i innych czasopism Z. N. P. — Wydawca w im. Z. N. P. „Płomyka" i innych czasopism tej organizacji Stanisław Machowski został oskarżony o pobicie i spoliczkowanie nauczyciela Wiśniewskiego. W ostatnich dniach grudnia r. ub. odbył się proces w tej sprawie. Sąd uznał pana Machowskiego winnym i skazał go na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 5 lat. Karę umorzono z amnestji. W czasie procesu świadkowie zeznali, że p. Machowski zastosował bicie jako argument nie tylko w tym jednym wypadku. Jako rzecz charakterystyczną należy podkreślić, że na 10 świadków trzech zadeklarowało się jako bezwyznaniowcy.

Odczyty ks. dr. Trzeciaka. — W Sosnowcu, Katowicach i Chorzowie odbyły się odczyty ks. dr. Trzeciaka, zorganizowane przez tamtejsze Oddziały Związku Polskiego i Zjednoczenia Inżynierów Katolików n. t. Komunizm a żydzi. Odczyty zgromadziły bardzo liczną publiczność. W Sosnowcu wiele osób z braku miejsc nie mogło dostać się na salę. Publiczność wszędzie przyjmawała ks. dr. Trzeciaka bardzo gorąco i serdecznie.

Po odczytach zebrani uchwalili rezolucje, w których postanowili bronić młodzież przed propagandą komunistyczną i walczyć z niebezpieczeństwem zalewu żydowskiego.

ZAGRANICĄ

Światowa kampanja prasy katolickiej. — Jak wiadomo, na ostatnim kongresie międzynarodowym prasy katolickiej w Rzymie uchwalono podjęcie generalnej kampanji przeciw ukrytym wrogom Kościoła i społeczeństwa, zwłaszcza przeciw bolszewizmowi, neopogaństwu i masonerji. Sekretarjat tej akcji prasowej dziennikarzy katolickich umieszczony został w Holandji, przyczem kierownictwo jego powierzono dr. Hein Hoeben. W wyniku podjętej przez niego podróży po państwach Europy środkowej utworzony został szereg sekretarjatów krajowych, mających kierować akcją prasową we własnych krajach, pozostając jednocześnie ogniwami łączącemi prasę miejscową z centralą akcji w Holandji.

Rolę takiego sekretarjatu krajowego objęła w Austrji „Christliche Pressezentrale“ łącznie z „Reichspost” pod kierownictwem dr. Schredera. Na Węgrzech utworzono „Biuro prasy katolickiej Europy Środkowej“, na czele którego stanęli o. Bangha T. J. i redaktor Tóth. W Czechosłowacji, która dotąd nie brała oficjalnego udziału w Międzynarodowym Sekretarjacie Prasy katolickiej, rownież zorganizowano akcję przeciw elementom wrogim Kościołowi i państwu. Podjął się jej prof. F. Dwornik wspólnie z redaktorami „Lidowych Listów“ w Pradze i „Slovaka“ w Bratysławie. Wszystkie te trzy organizacje postanowiły przystąpić do wydawania specjalnych komunikatów dla prasy swoich krajów. Podobną akcję rozwinięto również w Belgji, gdzie tworzy się Katolicka Centrala Prasowa pod kierownictwem o. Morlion Z. K., dyrektora biura prasowego belgijskiej Akcji Katolickiej.

W innych krajach prasa chrześcijańska, a zwłaszcza katolicka, wystąpiła zdecydowanie przeciwko bolszewizmowi i jego sprzymierzeńcom.

Polski dyplomata profesorem uniwersytetu katolickiego w Chinach. — Radca legacji polskiej w Szanghaju p. Krysiński mianowany został profesorem prawa międzynarodowego na chińskim uniwersytecie katolickim „Aurora“.

Obecny stan uniwersytetu katolickiego we Fryburgu. — Liczba słuchaczy na katolickim uniwersytecie we Fryburgu dosięgła cyfry 798, t. zn. o 74 więcej niż w ub. semestrze letnim. Z pośród tych niespełna ośmiuset studentów studjuje teologję 367, filozofję 143, prawo 142, nauki przyrodnicze 146. Poziom studiów na uniwersysecie fryburskim przynosi prawdziwą chlubę nauce katolickiej.

50-ta rocznica nawrócenia Claudela. — Dnia 25 bm. przypada 50-ta rocznica nawrócenia znakomitego poety francuskiego, Pawła Claudela, które dokonało się według jego własnego wyznania w dzień Bożego Narodzenia 1886 r. w katedrze Notre Dame w Paryżu.

Zbiorowy list pasterski episkopatu Meksyku. — „Osservatore Romano“ zamieszcza zbiorowy list pasterski episkopatu meksykańskiego, który w piśmie tem przypomina wiernym katolikom ich obowiązki w dziedzinie wychowania młodzieży w duchu zasad nauki chrześcijańskiej i zwraca uwagę na coraz bardziej intensywną propagandę komunistyczną w szkolnictwie Meksyku.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie.

Z piśmiennictwa.

Ks. dr. Z. Bielawski. — **W Jezusowej szkole,** „Bibljoteka Religijna“, Lwów, ul. Rutkowskiego 5, cena 90 groszy.

I księża katacheci i dzieci odczuwali brak podręcznika szkolnego do nauki religji w drugiej klasie szkół powszechnych, dostosowanego do nowego programu nauki religji, zatwierdzonego niedawno przez Księży Biskupów i Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. By zaradzić temu brakowi znany ze swych prac wychowawczych profesor Uniw. lwowskiego Ks. dr. Z. Bielawski przygotował podręcznik pod tyt. **„W Jezusowej szkole“.** Wprowadza on dziecko w historję biblijną i na tle zdarzeń historycznych podaje mu życiowe wskazówki. Dołącza też przewidziane na tę klasę przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunji św. i zaznajamia dziecko z podstawowemi wiadomościami o Mszy św. Liczne ilustracje ułatwiają zrozumienie treści.

M. H. Lelong O. P. — **Dookoła zła,** Przeł. z franc. M. Sosnkowska. Lwów 1936. Str. 128. Nakł. Tow. Bibljoteka Religijna. Cena 90 gr.

Sprawa istnienia zła i cierpienia na świecie pozostaje zawsze dla wielu zagadką nie do rozwiązania. W szczególności nie mogą tego pogodzić z dobrocią i miłością Boga i dlatego nieraz Go odrzucają. O. Lelong stara się na tę sprawę rzucić snop światła, W szeregu przemówień, które wypowiedział przez radjo w Sztrasburgu, daje całą garść myśli zasadniczych, które rozważone pozwolą niejednemu jeśli nie zupełnie rozwiązać, to przynajmniej choć trochę zrozumieć istnienie zła na świecie. Duszom, znękanym nieszczęściami, przyniesie książka ulgę i zwróci je ku Bogu.

Ks. Dr. Zygmunt Bielawski — **Katechezy na II i III klasę szkoły powszechnej** z przygotowaniem i przemówieniami do spowiedzi i Komunji św. i planem lekcyjnym, zastosowanym do urzędowego programu. Wydanie II przerobione. Lwów 1936. Nakład Towarzystwa „Bibljoteka Religijna“, str. 140. Cena 5 zł.

Katechezy ks. prof. Bielawskiego znane są wśród nauczycieli religji duchownych i świeckich. Pierwsze wydanie przyjęła krytyka bardzo przychylnie.

Książka zawiera 24 katechezy biblijne z pouczeniami o wierze, nadziei i miłości, o grzechu, o wadzie głównej, o rachunku sumienia i t. d., i osobno szkice pogadanek o przykazaniach (30 stron), dalej 13 katechez o bezpośredniem przygotowaniu do pierwszej spowiedzi i Komuji św. Po nich idą przemówienia w dniu spowiedzi i Komunji. św.

W nowem wydaniu dodał autor bardzo pożądaną dla Księży Prefektów rzecz, a mianowicie plan lekcyjny na II i III klasę ze wskazaniem, gdzie znajdują się w jego dotychczas wydanych katechezach odpowiednie na daną lekcję ustępy. Nowość przyjęta będzie z wdzięcznością, ułatwi bowiem Księżom Prefektom i rozkład materjału i znalezienie odpowiedniej katechezy.